

Dziennik Chojnicki

codzienne pismo polsko-katolickie na powiaty: Chojnice, Tuchola i Sępólno.

Abonament kwartalny na pocztach 75 mk., miesięczny 25 mk.
Ogłoszenia na stronie 5-lamowej 7 mk. od wiersza petyt.
Ogłoszenia z Niemiec w walucie niemieckiej.
Adres redakcji i administracji: Chojnice, ul. Orluchowska nr. 18.
Telefon nr. 44.

Rękopisów się nie zwraca. W razie nadzwyczajnych wypadków, np. przeszkód w wydawnictwie, strejków lub innych nieprzewidzianych okoliczności, wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa do jakichkolwiek odškodowań lub do niedostarczonych numerów.

Drukarnia i nakładem Wład. Jul. Schreibera w Chojnicach. — Redaktor: Mieczysław Piechowski w Chojnicach.

Nr. 152

Chojnice, czwartek dnia 7-go lipca 1921.

Rok 1

Swój do swego!

V.

Wykazaliśmy już w zeszłym artykule, z czyjej winy Prusy Wschodnie się zniemczyły i zlutrzyły, a komu zawdzięcza Warmja, że jeszcze zachowała swą wiarę katolicką. Lud był za ciemny, aby widzieć grożące mu niebezpieczeństwo, nie mógł rozróżnić, kto jest swój i czyliwy mu, a kto jest jego wrogiem i ztąd wpadł w sidła nań zastawione.

Nie byłoby to niezawodnie nastąpiło, gdyby wtenczas istniały tam gazety polsko-katolickie, któreby go oświecały i na niebezpieczeństwo utraty mowy i wiary zwracały uwagę.

Niestety i w byłych Prusach Zachodnich pod naciskiem rządu pruskiego dużo Polaków - katolików się zniemczyło i zlutrzyło i stało się wrogami swych własnych rodaków. I tu niejeden w tych sprawach ma spaczona pojęcia nabyte w szkole pruskiej, nie potrafi odróżnić swego od obcego, przyjaciela od wroga. I tak niejeden uważa, a przynajmniej uważał każdego katolika za Polaka, a ewangelika za Niemca, nie wiedząc o tem, że nie wiara, ale mowa ojczysta, nauczona przez rodziców, stanowi o tem, jakiej ktoś jest narodowości.

Słyszeliśmy już nieraz zdanie odnoszące się do Niemca - katolika: To „nasz“, bo ma „polską wiarę“ i chodzi do „polskiego kościoła“, a na takiego, co już w domu mówił po polsku, ale nie był katolikiem, że to „Niemiec“, bo chodzi do „niemieckiego kościoła“. Jeden z rodaków z b. Prus Zachodnich, zapytany przed wojną w karczmie Pysiej (Pissakrug), w pow. brodnickim, na granicy b. Król. Polskiego, przez pewnego rodaka z drugiej strony kordonu, kim jest, odpowiedział: że „pruskim poddanym, ale katolikiem“. Należał on do wielu z tych, co sądzili, że tylko ludzie z „Polski“, w ich mniemaniu z b. Królestwa Polskiego są Polakami, a tu tylko są katolicy, w ostatecznym razie katolicy polscy.

Takiego zapatrywania nie mógł naturalnie ów rodak z b. Król. Polskiego, a dzisiejszej Kongresówki rozumieć i uważał rodaka z b. Prus Zachodnich za „Prusaka“. Przyszło do sprzeczki, a potem do bijatyki. Oto, do czego prowadzi takie przewrotne zapatrywania w kwestii narodowościowej u ludzi nieuświadomionych, jakich u nas mieliśmy dużo, a zapewne jeszcze mamy. Według pojęcia zgermanizowanych Polaków musieli być Kosznejrzy i Warmiaci Polakami, a Mazurzy Niemcami, bo pierwsi są katolikami, a ostatni ewangelikami.

Tymczasem sprawa ma się przeciwnie, tylko że Mazurzy zostali przez rząd pruski obalamuceni, zlutrzeni i zniemczeni. Powiadają oni, że choć mają mowę polską, to jednak mają wiarę „niemiecką“, a że wiara więcej znaczy niż mowa, więc są „Niemcami“.

To jest jednak tylko ich własna filozofia, boć w takim razie Dunczyce, Norwegczyce, Szwedzi, Anglicy i Amerykanie, którzy przeważnie mają wiarę protestancką a więc „niemiecką“, musieli być Niemcami, zaś Francuzi, Włosi i Hiszpanie mający wiarę katolicką — Polakami. Tego jednak tym ludziom z tak zagwożdżonym mózgiem z głowy wybić nie można. Przynajmniej nie mogliśmy przekonać o tem Mazura, z którym rozmawialiśmy a który zresztą był nam czyliwy, tylko w kwestiach tych i przywiązaniu do „faterlandu“ nie dał się zbić z tropu. Nie podoba się im coprawda obecny rząd socjalistyczny, ale za to chwalą dawniejszy rząd Wilhelma.

A tu, jak już powiedzieliśmy, wielką słabość mają a przynajmniej dotąd mieli niejednemu nieświadomieni Polacy do centrowców czyli niemieckich katolików uważając ich za „swoich“, a przynajmniej Polakom życzyliwych.

Tymczasem niejeden centrowiec bardziej nienawidzi Polaków i jest dla nich niebezpieczniejszy niż Niemiec-luter, bo na zebrania „ferajnow“ niemiecko-luterskich Polak tak zaraz nie pójdzie jak na niemiecko-katolickie, gdzie słyszy tylko niemieczynę i z czasem się zniemczy.

Prawda, że niejeden Polak poznał się już na tych naszych „przyjaciółach“, widząc że nawet do kościołów wprowadzili niemieczynę, tak iż stracili one z czasem zupełnie swój charakter polski i nie można ich już było więcej nazywać kościołami polskimi. Ale niektórym Polakom, zdaje się, jeszcze dziś oczy się nie otworzyły.

Swoją drogą nie chcemy twierdzić, iż wszyscy centrowcy są germanizatorami i nam nieczyliwymi. I tam są zaci ni ludzie, z którymi można żyć i iść ręką w rękę, tak jak i u nas nie wszyscy są takimi, jak być powinni. Ale ci Niemcy-katolicy są w mniejszości, a większość łąnie do Niemców i lutrów i tęskni do „faterlandu“ niem., jak tego uczy doświadczenie.

Dla tego trzeba być bardzo ostrożnym w obcowaniu nie tylko z innowiercami, ale i innoplemięncami, aby nie zejść na manowce i nie sprzeniewierzyć się własnej sprawie, nie wynarodowić się. Zaleca się to zwłaszcza tym Polakom, którzy nie mają silnego poczucia narodowego i łatwiej ulegają wpływowi obcym, wpływom germanizacji. Niech pamiętają zawsze o hasle „Swój do swego!“. Nie znaczy ono tylko, aby u swego kupować, ale swoich popierać pod każdym względem, a więc i duchowym.

Sprawy polskie.

Ustawa o wolnym handlu przyjęta w drugim czytaniu.

Warszawa, 3. 7. Posiedzenie Sejmu 2. lipca 1921 roku.

Przystąpiono do dalszej rozprawy nad wnioskami, dotyczącymi planu gospodarczego na rok 1921-22.

Posel Gdyk (Z. L. N.) oświadcza, że wniesiona ustawa o wolnym handlu nie nowego nie przynosi, gdyż wolny handel i tak istnieje, z wyjątkiem dzielnicy pruskiej, gdzie obowiązywał sekwestr. Wolny handel zmuszać będzie do dalszych zakupów zboża, co w wielkiej mierze wpłynie na katastrofalną niżkę waluty. Głosować będziemy przeciw ustawie.

Pos. Djamand (P. P. S.) stawia wniosek przejścia nad przedłożonym projektem ustawy o wolnym handlu do porządku dziennego i wezwania rządu, by w ciągu 3 dni przedłożył Sejmowi projekt ustawy o całkowitym sekwestrze ziemiopłodów. Po przemówieniu p. Stońskiego, kierownika Ministerstwa Aprowizacji, który odpowiada na postawione przez mówców zarzuty poseł Matakiewicz w imieniu stronnictwa Katolicko-Ludowego oświadcza się za ustawą aprowizacyjną, za wolnym handlem, a przeciw wnioskowi posła Djamanda. Apeluje do rządu, aby przeprowadził jak najrychlej likwidację Ministerjum Aprowizacji i różnych związanych z niem urzędów.

Ksiądz Lutosławski proponuje, aby domagać się tylko kredytów rządowych dla zaopatrzenia spółdzielni. Ustawę przyjęto w drugim czytaniu. Wobec przeciwu 30 posłów trzecie czytanie ustawy odroczone. Następnie przyjęto w drugim i trzecim czytaniu ustawę o dodatkach drożynianych do rent ustalonych na podstawie ustaw Rzeszy niemieckiej o ubezpieczeniu od niebezpieczliwych wypadków. W końcu uchwalono w drugim i trzecim czytaniu ustawę o podatku giełdowym. Odesłano do komisji nagły wniosek posła Dębskiego w projekcie ustawy o zmianie ustawodawstwa w b. zaborze rosyjskim co do komasacji gruntów. Na tem rozprawy zakończone. Następne posiedzenie w czwartek, 7. lipca o godzinie 4 po południu.

Żeligowski pozostanie w Wilnie.

Kowno, 2 lipca. Liga Narodów zgodziła się jednogłośnie na pozostanie generała Żeligowskiego w Wilnie, pomimo protestu delegata litewskiego.

Pomoc dla urzędników kolejowych.

Warszawa, 1. 7. Ministerstwo kolei postanowiło następujące środki w celu poprawy bytu swych urzędników: 1. Podniesienie mnożnika do 580 w 1 klasie i odpowiednie podniesienie w innych klasach. 2. Bezwrotną zapomogę w kwocie 6000 marek. 3. Wyplacenie różnicy za nieodebrane deputaty. 4. Umorzenie zaliczki wydanej w październiku.

Pracownicy państwowi otrzymają zapomogę.

Na posiedzeniu Rady ministrów uchwalono wypłacić jaknajszybciej pracownikom państwowym jednorazową bezpowrotną zapomogę, odpowiednio do klasy miejscowości, stanu rodzinnego i stopnia służby. Nadto uchwalono wypłacić ekwiwalent zalegający do 30 czerwca, oraz deputaty. Uchwalono także podnieść dodatki na studia uniwersyteckie, uzależnione również od wysokości mnożnika. Koszt tych zarządzeń wynosi kilka miliardów. Na owem posiedzeniu rozważano też projekt zmniejszenia liczby pracowników.

Narady we Lwowie w sprawie podniesienia waluty.

Lwów. Odbyła się tu konferencja przedstawicieli świata finansowego w sprawie poprawienia waluty. Uznano za konieczne uzyskanie kredytu zagranicznego i wzmoczenie wywozu. Zarazem poruszano projekt stemplowania marek i ściągnięcia pożyczki przymusowej.

Złoto austriackie w Polsce.

Kraków. (EE.) W sobotę podpisano umowę między umyślnie przybyłą komisją likwidacyjną byłego banku austro-węgierskiego a specjalną polską w sprawie udziału Polski w masie konkursowej austro-węgierskiego banku państwowego. Ze strony komisji likwidacyjnej podpisali Guisepe, Lucardo, Joubert, ze strony polskiej Leon Biliński, który w tym celu przybył z Wiednia do Krakowa. Z przyznanych Polsce 7 1/4 miliona złotych odtrącono cenę kupna 14 gmachów wymienionego banku w Małopolsce w wysokości 2,766.000 koron złotych, tudzież kwotę jako zwrot zasekwestrowanych w roku 18 zapasów złota w ówczesnych filjach banku. Gotówką otrzymuje Polska 4.468.000 złotych koron, które przewiezione będą w 92 skrzyniach przeważnie w suwerenach angielskich do Warszawy. Proporcję dokonanego podziału oparto na liczbie ludności.

Co się dzieje w świecie?

Komedia procesów o zbrodnie wojenne.

Wiedeń, 4. 7. Wied. Biuro koresp. donosi z Paryża: Briand oświadczył na posiedzeniu rady ministrów, że rząd francuski nie może się zadowolić sposobem prowadzenia przez trybunał lipski procesów o zbrodnie wojenne.

Groźne chmury na blizkim Wschodzie.

Proklamacja świętej wojny. — Podejrzane ruchy w Bułgarii.

Z Konstantynopola donoszą, że Kemal Pasza wydał odezwę do ludności Anatolii. W odezwie swej oskarża Zachód o chęć zniszczenia Islamu i protestuje przeciw obsadzeniu Konstantynopola przez wojska i władze państw obcych. W odezwie swej zaznacza, że lotrom angielskim udało się rzucić Wysoką Portę pod swe nogi. Dalej Kemal Pasza protestuje z powodu oskarżania o przyjęcie pomocy wojsk komunistycznych. Oświadcza on, że rząd angielski jest zdecydowany bronić swej wolności, jak przystoi niepodległemu rządowi. Walka będzie kontynuowana aż do chwili zajęcia Konstantynopola. Delegacja Kemalistów, która brała udział w konferencji państw sprzymierzonych w Londynie, nie rokowała z Anglią. Walka dzisiejsza jest zarazem wojną świętą, mającą na celu wyzwolenie Indji i innych narodów muzułmańskich, jęczących pod obcym jarzmem. Londyńskie koła polityczne zwracają uwagę na zbicie się wzmożenia się działalności Kemalistów i sprzymierzonych z nimi bolszewików w kierunku na Konstantynopol z dziwnym niepokojem w Bułgarii.

Powstanie na Śląsku.

Niemcy na G. Śląsku nie chcą się uspokoić.

Mimo szeregu konferencji z przedstawicielami komisji międzysojuszniczej, sprawa zorganizowania komisji policyjnej i administracyjnej na terenach ewakuowanych nie została dotąd rozstrzygnięta. Ludność zaalarmowana jest napadami band niemieckich, powracających z armji generała Hoefera.

Obrona polskich kolejarzy.

Bytom, 4. 6. Polska rada kolejowa rozesała w niedzielę telegram, wzywający wszystkich kolejarzy do pozostania na zajmowanych dotąd posterunkach, gdyż międzysojusznicza Komisja gwarantuje każdemu kolejarzowi bezpieczeństwo osobiste i strzeżenie jego własności.

Niemcy przeciw amnestji.

Berlin. (EE.) Z powodu wydania amnestji napada wydział dwunastu na Komisję Międzykoalicyjną w formie najostrzejszej. Wydział dwunastu oświadczył Komisji Koalicyjnej, że poczucie prawa Górnoślazaków zostało tem rozporządzeniem naruszone. Przyznanie amnestji Korfantemu i przywódcom powstania spowoduje nowe powstanie.

Brak wiadomości o cofaniu się wojsk niemieckich.

Bytom, 30. 6. Do tej chwili nie wiadomo, czy oddziały gen. Hoefera ewakuowały w dniu dzisiejszym określoną przez władze koalicyjne strefę. Na dzisiejszej konferencji popołudniowej przedstawiciele władz powstańczych mają otrzymać od komisji międzysojuszniczej informacje w tej sprawie. Na tej konferencji miała być również omawiana niezmiennie dla Polaków doniosła sprawa amnestji.

Hold powstańcom.

Bytom, 1. 7. Polska prasa górnośląska wita serdecznie powracających do domu powstańców, wyrażając im hold i podziękowanie.

Demobilizacja.

Bytom, 3. 7. Demobilizacja powstańców odbywa się w dalszym ciągu. Dziś rozwiązano grupę północną wojsk powstańczych.

Protest duchowieństwa górnośląskiego.

Warszawa, 1. 7. Księża katolicy G. Śląska wystali protest do Ojca św. przeciw okrucieństwom band niemieckich popełnianych na księżach katolickich. Jednego księdza zabito, jednego znieważono, 8 zostało uwięzionych, 20 musiało ratować się ucieczką, o 10 nie ma żadnych wieści. Wielu zostało ograbionych. Protest podkreśla, że powstańcy polscy nigdzie nie obchodzili się w podobny sposób z księżmi narodowości niemieckiej.

Wiadomości kościelne.

Diecezja chełmińska.

W uroczystość św. Apostołów Piotra i Pawła odprawiał ks. biskup Rosentreter w kościele katedralnym sumę pontyfikalną a kazanie uroczystościowe wygłosił ks. kanonik Rogacki. — W dniu tym wybierzmował ks. biskup-sufagan dr. Klunder w katedrze 1465 osób.

Wiadomości z bliska i z daleka.

Chojnice, dnia 6 lipca 1921 r.

— **Miljonówka.** Podczas ostatniego ciągnięcia Miljonówki (w sobotę 2 bm.) padła wygrana na nr. 751 754.

— **Wielka kradzież.** Na domenie W. Pawłowo pod Chojnicami, należącej do p. Bormanna, włamali się w nocy z poniedziałku na wtorek złodzieje i skradli sporo srebra i stółwizny. Zdaje się, że byli to znawcy, gdyż zabrali tylko wartościowe srebro, a mniej wartościowe przedmioty zostawili. Sprawcy uciekli na bosaka.

— **Podrobione banknoty dolarowe.** Polska Krajowa Kasa Pożyczkowa donosi, że pojawiły się w obiegu podrobione banknoty dolarowe. Podrobienie polega na tem, że cyfry znajdujące się po rogach banknotu prawdziwego, jakoteż i napisy słowami, określające wartość odcinka zostały chemicznie usunięte, a w to samo miejsce wstawione cyfry i napis określający wyższą wartość odcinka. W ten sposób prawdziwy banknot 2-dolarowy po wywabieniu cyfry 2, namalowaniu cyfry 50, wywabieniu napisu „Two Dollars“, a namalowaniu „Fifty Dollars“, zamieniono na podrobiony banknot 50-dolarowy. W podobny sposób podrabiają banknoty 10-dolarowe na 100-dolar., 1000-dolarowe itp.

Banknoty tego rodzaju najłatwiej poznać, przeglądając je pod światło, przyczem miejsca podrobione lekko przeświecają. Pojawiają się również banknoty dolarowe ze zmienionymi cyframi przez wklejenie cyfry, określającej wyższą wartość odcinka. Banknoty tak podrobione przeglądane pod światło, w miejscach naklejenia są ciemniejsze, poznać je również można za pomocą dotyku przez przesuwanie palcami po banknocie w miejscach cyfr.

Sępólno. Wszyscy handlarze i uprawiający procedurę, którzy swój interes załatwiają przez handel koczujący, włącznie rzeźników, są zobowiązani, przedstawić dnia 11 lipca br. o godz. 10 przed poł. wszystkie konie w Sępólnie na Nowym Rynku, celem zbadania

ich stanu zdrowia przez pow. lek. weterynaryjnego. Książki kontrolne i patenty proceduralne należy przynieść ze sobą.

— Urząd Rodzielczy przy Wydziale Aprowizacji Województwa Pomorskiego komunikuje, że otrzymał nową przesyłkę skóry pasowej. Gotowe pasy po 640 za funt wydziałać będzie powyższy Urząd na wnioski poświadczone przez Starostwo. W wniosku należy podać dokładną długość i szerokość pasa.

— Od dnia 10 b. m. sprawy dot. wywozu wszelkich artykułów z Pomorza w ilościach większych, jak również w ruchu pasażerskim do Niemiec i Gdańska załatwia Okręgowy Urząd Przywozu i Wywozu w Bydgoszczy ul. Gdańsku 31/32.

— Pomiędzy bydłem na majątku p. posiadziela Feedischa w Rogalinie wybuchła pryszczycza. Majątek ten podlega zagrozeniu, a cała wieś Rogalin tworzy okręg obserwacyjny.

— Następujące osoby stawily wniosek o zezwolenie na stały wyjazd do Niemiec: Piotr Nimitz Nichorz, Marja Deja Sępólno, Auguste Musolf Wielowicz, Paweł Bredow Jazdrowo, Artur Siering Więcbork, Józef Buda Płocicz, Olga Lowin Piaseczno, Franciszka Gurszinska Sępólno.

Ktoby miał jakie pretensje do tych osób, niech zgłosi się na Starostwie pokój nr. 3, oddział paszportowy.

Zebrań towarzystw

odbędą się:

w **Chojnicach** — Związku Polek dnia 10 lipca wielka zabawa z urozmaiconym programem w Nowej Ameryce. Początek o godz. 4 po poł.

w **Chojnicach** — wiec Narod. Stron. Robotn. i Chrześc. Narod. Stron. Pracy w niedzielę, d. 10 bm., o godz. 11 i pół, zaraz po polskim nabożeństwie na sali p. Januszeńskiego. Na porządku obrad bardzo ważne sprawy, dlatego uprasza się o liczny udział rodaków i rodaczek.

Spis

osób wyprowadzających się do Niemiec.

Behrendt, Józef
Kuchenbecker, Jan
Kuchenbecker, Cecylja
Binke, Franciszek
Lichtenhagen, Szymon
Fritz, Gustaw
Anschütz, Antoni
Howald, Bernard
Thiel, Eliza
Zimmer, Anna
Leegel, Elfrida
Matz, Małgorzata
Hoppe, Leon
Ruchholz, Piotr
Lipinska, Franciszka
Grunau, Bernard
Born, Otylja
Schreiber, Jan
Osowski, Józef
Gatz, Antonina
Gatz, Marja
Dust, Ida
Dust, Paweł
Pech, Juljanna
Schulz, Aniela
Stier, Otto
Dommach, Józef
Dipp, Emma
Bettin, Gustaw
Kuhn, Wilhelm
Militz, Wilhelm

Warszawska 5
Pietruszkowa 32
Szosa Gdańska 20
Błot Zakonna 15
Błot Zakonna 13
Dworcowa 29
Podmurna 8
Człuchowska 2
" 26
Dworcowa 26
" "
Pocztowa 14
Pl. Król. Jadwigi 3
Lanowa 3
Pocztowa 14
Człuchowska 31
Dworcowa 25
Wysoka 17
Dworcowa 26
" 26
Pl. Piastowski 20
" "
Koszarowa 4
Warszawska 7
Człuchowska 37
Gockowskiego 7
Wysoka 32
Wysoka 46
Wysoka 42
Człuchowska 30

Magistrat.

Związek Polek

urządza dnia 10 lipca na Nowej Ameryce dla biednych miasta Chojnic

Wielką zabawę

z urozmaiconym programem.

Początek o go 4-tej po południu.
Bilet rodzinny 30 mk., pojedynczy 15 mk.

Baczność! Baczność!
Chojnicki Dom Komisowy
na b. dzielnicę pruską
SPRZEDAJE!!!

4 majątki od 100—2000 mórg z inwentarzem na Pomorzu, las 300 morgowy z tartakami, 1 cegielnią mechaniczną, domy, drzewo opałowe, 1 samochód kompl. 40 P. S., 1 tartak z warsztatem stolarskim do przemysłowego użytku, 3 wozy (polowce) w dobrym stanie, 10 baranów do chowu (Rambulety) oraz rozmaite inne posiadłości w wielkim wyborze.

Powyższe posiadłości nadawają się dla amerykańskich reomigrantów!

ZAKUPUJE!!!

Na własny i obcy rachunek, wszelki inwentarz żywy i martwy wzgl. inne materiały przedsiębiorcze n. p. słomę, siano, peluszkę, wełnę, wozy osobowe, ciężarowe i t. d.

Przyjmuje przedstawicielstwa firm na b. dziel. prusk. Reflektantom poleca się dołączanie znaczków pocztowych w listy korespondencyjne na odpowiedź.

H. Stroiński, ul. Dworcowa nr. 58
tel. 116. — tel. 116.

Młody człowiek

obeznany z prowadzeniem książek (o ile możliwości znajomość branży drzewnej), władający językiem polskim i niemieckim w słowie i piśmie zaraz poszukiwany. Oferty z doręczeniem fotografii i odpisów świadectw do eksped. „Dzien. Chojn.“ pod nr. 974.

Silnego chłopaka do posyłek poszukuje zaraz Pomorska Hurtownia Manufaktury H. Szulc, Chojnice.

Pies (bernardynier)

jest do sprzedania. Wiadomość w eksp. „Dzien. Chojn.“ pod nr. 992.

Zdolnego Książkowego lub Książkową

poszukuje zaraz Pomorska Hurtownia Manufaktury H. Szulc, Chojnice.

Panna (polka)

może się w Kawiarni Polonja Strzelecka 6 zgłosić.

Zdrowej, silnej mamki

poszukuje zaraz Oswald Werner, Chojnice Dworcowa 72.

Baczność! Polacy i Polki z Chojnic i okolicy.

W niedzielę, dnia 10 lipca b. r., o godz. 11½ zaraz po polskim nabożeństwie odbędzie się na sali p. Januszeńskiego (Hotel Krebs)

WIEC

Narodowego Stronictwa Robotników i Chrześc. Narodowego Stronictwa Pracy, na którym będzie przemawiał Generalny sekretarz Narod. Str. Rob. z Grudziądza. Na porządku obrad bardzo ważne sprawy, dla tego robotnicy i Inteligenci mile widziani, aby sobie podać bratnią dłoń do wspólnej pracy dla dobra narodu i ojczyzny. Stąd gorąco prosimy Szan. Rodaczki jako i Rodaków o liczny i masowy udział **Zarząd.**

Zaświadczenie demobilizacji

zgubiono na imię Szala Bronisław z Legbonda urodz. 7. 1. 98 w Legbondzie. W razie znalezienia, oddać u Oficera Ewidencyjnego w Chojnicach.

Zgubiono

30. czerwca wieczorem na ul. Ceglanianej lub w pobliżu torebkę damską z kluczami legitymacją i t. d. Uprasza się uczciwego znalazcę o złożenie kluczy i legitymacji postrestante Chojnice na nazwisko, na które legitymacja wystawiona.

Karty dla kołowników

nabyć można w Księgarni Dziennika Chojnickiego.

Rupujemy po cenach najwyższych wełnę owczą, koniczyne, kartofle rychłe i słomę

oraz wszelkie produkty rolne. Pomorski Dom Rolniczy,

T. z o. p.

Chojnice.

Tel. 273.

Tel. 273.

1 kanapa,
2 krzesła,
1 stół,
1 wielki dywan
i ławki

na sprzedaż

Strzelecka 6.

Dzielnych stolarzy meblarskich i budowlanych,

jako też czeladników malarskich przyjmie zaraz

„Przemysł drzewny“ (Holzindustrie)

Hermann Schütt, T. A., Czersk.